Stanowisko Małopolskiego Kuratora Oświaty

Przygotowana przez Pana Przemysława Czarnka Ministra Edukacji i Nauki nowelizacja ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. - Prawo oświatowe, tzw. lex Czarnek, stanowi odpowiedź na dostrzeżone i nawarstwiające się od wielu lat problemy z przestrzeganiem podstawowych praw dziecka i ucznia w szkołach.

Jednym z podstawowych problemów związanych ze środkami nadzoru pedagogicznego, sprawowanego przez kuratora oświaty, jest brak jakiejkolwiek sankcji za niewykonanie zaleceń wydawanych w toku kontroli. W obecnym stanie prawnym kurator oświaty, stwierdzając np. naruszenie praw ucznia, może wydać dyrektorowi szkoły odpowiednie zalecenia. Dyrektor szkoły jednak, jeżeli nie wykona tych zaleceń, nie ponosi żadnej realnej odpowiedzialności, a uczeń nie ma możliwości wyegzekwowania przysługującego mu prawa. Istniejąca procedura wydawania decyzji polecającej usunięcie naruszenie prawa jest tak sformalizowana i długotrwała, że niejednokrotnie kończy się po zakończeniu roku szkolnego, w którym dana interwencja była zasadna.

Ponad 5 lat obowiązywania „nowego prawa oświatowego” pozwoliło na dokonanie oceny funkcjonowania szkół.

Nie sposób zgodzić się z zaprezentowanymi przez Pana Romana Ciepielę Prezydenta Miasta Tarnowa przy współudziale radnych Miasta Tarnowa, przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz posłów Koalicji Obywatelskiej w trakcie konferencji w dniu 3 stycznia 2022 r. w trakcie, której wygłoszono szereg kłamliwych tez dotyczących proponowanych przez Ministra Edukacji i Nauki zmian w prawie oświatowym. Powyższa Konferencja obliczona była wyłącznie na spowodowanie fermentu społecznego, a nie na rzetelne informowanie o przyczynach i skutkach proponowanych zmian.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że faktycznie będzie wzmocniona rola kuratora, jako organu nadzoru pedagogicznego, który ma zostać wyposażony w narzędzia umożliwiające wyegzekwowanie realizacji zaleceń (wydanych w ramach sprawowanego przez kuratora nadzoru pedagogicznego) przez dyrektorów szkół. Zalecenia wydawane w sprawach z zakresu nadzoru pedagogicznego dotyczą przede wszystkim nakazu realizacji podstawy programowej, kwalifikacji nauczycieli i bezpiecznych warunków nauczania, wychowania i opieki nad uczniami. Do tej pory niezrealizowanie zaleceń kuratorium w tych sprawach, przy odmowie współpracy organu prowadzącego, czyli wójta, burmistrza czy prezydenta, nie powodowało żadnych następstw dla zarządzającego szkołą i było ewidentną szkodą dla uczniów, którzy np. byli uczeni przez osoby nie posiadające kwalifikacji do nauczania przedmiotu, nie mieli szans na pomoc psychologiczną itp. W wyniku zmian ustawowych, dyrektor będzie musiał wykonać zalecenia nadzoru pedagogicznego pod rygorem odwołania ze stanowiska. Pragnę stanowczo podkreślić, że tzw. „lex Czarnek” staje po stronie praw uczniów i to oni będą beneficjentami tej nowelizacji.

Kolejną istotną zmianą ma być uregulowanie zasad wejścia do szkół organizacji i stowarzyszeń. Dziś to dyrektorzy decydują o tym, kto ma prawo wejść do szkół z ofertą edukacyjną. Nierzadko dyrektorzy szkół naciskani przez organ prowadzący zmuszeni są dopuścić do kontaktu z uczniami organizacje, czy programy, które wręcz niszczą proces dydaktyczny i wychowawczy. Dość przypomnieć promocję środowisk LGBT w różnych miastach, w co wpisało się także niechlubnie miasto Tarnów i sam Prezydent Roman Ciepiela z akcją majową w 2021 r. Niestety są w Polsce takie samorządy, które uzurpują sobie kompetencje do wprowadzania do szkół programów i organizacji mających na celu ideologizację neomarksistowską i deprawację dzieci. Głoszą potrzebę segregacji dzieci wg ideologii gender i seksualizowanie dzieci od przedszkola. To właśnie w interesie bezpieczeństwa uczniów i wsparcia dyrektorów szkół, kuratorzy wezmą na siebie obowiązek sprawdzenia wszystkich podmiotów aplikujących do prowadzenia zajęć w szkołach. Tym samym dyrektorzy nie będą stawiani w niekomfortowych sytuacjach sprzeciwiania się łamiącym prawo polskie organom prowadzącym. Kuratorzy wesprą dyrektorów w ich działaniach chroniących uczniów, a naciski genderowych samorządów pozostaną bez konsekwencji dla procesu dydaktyczno-wychowawczego dzieci i młodzieży. Podsumowując, ma rację prezydent Ciepiela, jego partyjni koledzy wraz ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, kiedy denerwują się, że organizacje i samorządy, które ideologizują i deprawują nie będą miały wpływu na młodych ludzi na terenie szkół. Taki jest cel bowiem Rządu Polskiego- chronić prawa ucznia i wspomagać dyrektora w jego działaniach na rzecz sprawnej realizacji podstawy programowej i programu profilaktyczno-wychowawczego, proponowanego przez rodziców w szkołach.